

# Ranking najlepszych

**DR TOMASZ NAWROCKI**  
**PREZES AGENCJI NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH**

**Piętnasta edycja rankingu przedsiębiorstw rolnych gospodarujących na zrestrukturyzowanym mieniu Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa jest przeglądem najlepszych podmiotów gospodarczych działających w naszym rolnictwie.**

**J**uż sam fakt udziału w rankingu – niezależnie od zajmowanego w nim miejsca – jest wyrazem gotowości do udzielenia stosownej informacji ekonomicznej, a tym samym otwarcia na konkurencję z innymi firmami działającymi na globalnym rynku rolnym. Dlatego gratuluje wszystkim przedsiębiorcom udziału w rankingu, wyrażam podziękowanie dla jego animatorów i liczę na dalszą współpracę z agencją przy realizacji kolejnej edycji.

## Etapy działania agencji

W 1992 r. w wyniku przemian ustrojowych powstała Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, przekształcona następnie, w lipcu 2003 r., w Agencję Nieruchomości Rolnych. Agencja przejęła do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa ponad 4,7 mln ha gruntów, pochodzących głównie z Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej i Państwowego Funduszu Ziemi. Tak dużym zasobem gruntów Skarbu Państwa nie dysponował żaden kraj Europy Środkowo-Wschodniej, które przystępowały do Unii Europejskiej od 2004 r. Dlatego prywatyzacja i efektywne wykorzystanie tych gruntów to jedno z głównych wyzwań nadal stojących przed naszym rolnictwem.

W latach 1992–1995 działalność agencji polegała głównie na przejmowaniu i restrukturyzacji nieruchomości po byłych państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej. W tym okresie, z powodu ograniczonych możliwości kapitałowych użytkowników prywatyzowanego

mienia, w rozdysponowaniu gruntów zasobu dominowała dzierżawa.

Kolejne nowelizacje ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa poszerzyły zadania agencji. Zobowiązały ją do tworzenia i powiększania gospodarstw rolnych, udzielania pomocy byłym pracownikom państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej i członkom ich rodzin w przewyżnianiu trudnych sytuacji życiowych oraz aktywizacji zawodowej byłych pracowników PGR.

Drugi etap działania agencji, przypadający na lata 1995–2002, zobowiązał ją do zintensyfikowania prac związanych z rozdysponowaniem gruntów zasobu, głównie w drodze sprzedaży (po ok. 100 tys. ha rocznie). Od 2003 r. ANR, wzorem podobnych instytucji działających w niektórych „starych” krajach Unii Europejskiej, zaczęła realizować zadania dotyczące kształtowania ustroju rolnego państwa, ograniczając przy tym dość rozbudowane programy o charakterze socjalnym.

Po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej nastąpił przewidywany we wcześniejszych prognozach wzrost cen ziemi i czynszów dzierżawnych. W przetargach na sprzedaż gruntów zasobu, przeprowadzonych w trzecim kwartale 2009 r., uzyskano średnio 16,4 tys. zł za 1 ha, podczas gdy w 2004 r. hektar można było kupić za 4,7 tys. zł (wzrost o 350%). Agencja osiągnęła z tego tytułu większe przychody finansowe, ale równolegle zobowiązana została do zasilania budżetu państwa oraz przeznaczenia

wpływów ze sprzedaży nieruchomości (o powierzchni co najmniej 400 tys. ha) na Fundusz Rekompensacyjny. Od 2004 r. wpłaty do budżetu państwa z tego tytułu wyniosły ponad 4 mld zł. Dodatkowo, na Fundusz Rekompensacyjny agencja wpłaciła łącznie 1,8 mld zł. Fundusz ten realizuje wypłatę świadczeń dla uprawnionych obywateli RP, którzy pozostawili swoje nieruchomości poza obecnymi granicami naszego państwa.

## Sprzedaż i dzierżawa

Agencja przekroczyła już „półmetek” prywatyzacji, gdyż rozdysponowała trwale ponad 50% powierzchni nieruchomości Skarbu Państwa przejętych do zasobu. Szacuje się, że nabywcy i dzierżawcy mniejszych obszarowo nieruchomości rolnych na koniec 2008 r. użytkowali około 1,7 mln ha gruntów zakupionych i dzierżawionych na podstawie około 320 tys. umów (przeciętnie około 5,2 ha na 1 umowę). Natomiast nabywcy i dzierżawcy dużych, zorganizowanych nieruchomości zasobu, o obszarach przekraczających 100 ha, na koniec grudnia 2008 r. użytkowali 1,9 mln ha, na podstawie 5,2 tys. umów (przeciętnie – około 363 ha na 1 umowę).

Realizację zamiaru szybkiego ograniczenia liczby umów dzierżawy na mniejsze nieruchomości, których utrzymywanie – ze względu na poziom uzyskiwanych czynszów jest nieracjonalne – utrudnia malejący popyt na ziemię. Warto odnotować, że na koniec 2008 r. na ogólną liczbę 113 tys. istniejących umów dzierżawy

wy nieruchomości zasobu, aż 86 tys. (76%) dotyczyło nieruchomości mniejszych niż 5 ha.

Ponieważ dzierżawa obejmuje 3/4 powierzchni gruntów pozostających w zasobie, więc i sprzedaż dotyczyć będzie tych dzierżawionych gruntów. Będą to nieruchomości zbywane na rzecz dotychczasowych dzierżawców w ramach pierwszeństwa nabycia oraz w trybie przetargowym, w tym w przetargach ograniczonych dla rolników indywidualnych powiększających gospodarstwa rodzinne (dotyczy to gruntów wyłączanych z większych obszarowo umów dzierżawy lub pochodzących z umów wygasłych bądź rozwiązanych), a także w trybie pierwszeństwa w nabyciu, przysługującego byłym właścicielom i ich spadkobiercom.

### Jak ułatwić sprzedaż

Wyniki analiz rynku nieruchomości rolnych Skarbu Państwa wskazują, że rozdysponowanie gruntów zasobu mogłoby zostać znacznie przyspieszone, gdyby zniesiono niektóre bariery w przepisach prawnych regulujących ten proces oraz pod warunkiem wzrostu inwestowania w zakup gruntów rolnych przez potencjalnych nabywców mienia zasobu.

**Podstawową barierą ograniczającą prywatyzację mienia są roszczenia reprivatyzacyjne.** Do agencji wpłynęło ponad 3 tys. wniosków z roszczeniami reprivatyzacyjnymi byłych właścicieli lub uprawnionych spadkobierców do nieruchomości gruntowych znajdujących się w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ustawowe rozwiązanie kwestii roszczeń reprivatyzacyjnych pozwoliłoby na przeznaczenie do sprzedaży ok. 600 tys. ha gruntów zasobu.

Innym czynnikiem utrudniającym intensyfikację sprzedaży gruntów zasobu jest **wygaśnięcie w wielu gminach z końcem 2003 r. planów zagospodarowania przestrzennego oraz często spotykana wieloznaczność zapisów odnośnie do przeznaczenia gruntów zawartych w studiach uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego.** Przy braku jednoznacznych zapisów, które tereny będą w przyszłości przeznaczane na cele produkcji rolnej, a które na cele niezwiązane z rolnictwem, nie można

oszacować rzeczywistej wartości, a tym samym ceny sprzedaży takich gruntów. Z tych powodów do czasu określenia przeznaczenia wymienionych gruntów agencja zmuszona jest do wstrzymywania sprzedaży ok. 100 tys. ha gruntów.

Kolejne utrudnienie w szybszym, wtórnym zagospodarowaniu mienia zasobu dotyczy spraw związanych z odzyskaniem przez agencję władania nieruchomością od byłych dzierżawców oraz innych użytkowników nieruchomości. Agencja nie jest wyposażona w uprawnienia egzekucyjne i administracyjne, dlatego sprawy sporne z jej kontrahentami rozstrzygane są z reguły w długotrwałych postępowaniach sądowych. Rozstrzygnięcie tej kwestii w ramach planowanej kolejnej nowelizacji ustawy o gospodarowaniu gruntami rolnymi Skarbu Państwa istotnie usprawniłoby obrót tymi gruntami.

W zasobie znajduje się jeszcze nieco ponad 300 tys. ha gruntów dotychczas nierozdysponowanych. Zdecydowana większość tych gruntów cechuje niska atrakcyjność gospodarcza, ale około. 26 tys. ha tych gruntów ma wysoką przydat-

ność inwestycyjną, dlatego agencja kontynuuje akcję promocyjną mającą na celu organizację przetargów na sprzedaż tych nieruchomości zainteresowanym inwestorom.

**Rynek gruntów rolnych sprzedawanych z udziałem agencji zareagował obniżeniem popytu na grunty.** W okresie pierwszych siedmiu miesięcy bieżącego roku rozstrzygnięty został średnio co piąty przetarg na sprzedaż gruntów zasobu, podczas gdy w roku 2008 rozstrzygany był co trzeci. Należy podkreślić, że już znacznie wcześniej docierały do nas symptomy kryzysu na rynkach gruntów rolnych z innych krajów Unii Europejskiej. Między innymi zbliżone do agencji zakresem swojej działalności francuskie Stowarzyszenie Zagospodarowania Gruntów i Urządzenia Obszarów Wiejskich (SAFER), funkcjonujące w kraju o największej powierzchni najlepszych jakościowo gruntów rolnych w Unii Europejskiej, sprzedało w 2008 r. o 20% gruntów mniej niż w 2007 r.

Dlatego, aby przeciwdziałać możliwemu spadkowi krajowego popytu na grunty rolne, minister rolnictwa

**Rozdysponowanie gruntów zasobu mogłoby zostać znacznie przyspieszone, gdyby zniesiono niektóre bariery w przepisach prawnych.**

UE, ale dochód w nim wypracowany dzielony jest przez dużą liczbę zatrudnionych, stanowiących prawie 20% ogólnych zasobów pracy w rolnictwie wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Dlatego, aby przeciwdziałać możliwemu spadkowi krajowego popytu na grunty rolne, minister rolnictwa

### Skutki recesji

Rozpatrując możliwości wzrostu popytu na grunty zasobu, nie można zapominać o recesji, która dotknęła również polskie gospodarstwa rolne. Uwidocznia się ona w trudnościach ze zbytem, spadkiem cen produktów rolnych oraz rozwierającymi się nożycami cen produktów rolnych w porównaniu z cenami środków do produkcji rolnej. Rolnictwo osiąga wprawdzie korzyści wynikające z przystąpienia naszego kraju do

i rozwoju wsi przedłożył wobec Rady Unii Europejskiej wnioski w sprawie kontynuowania w Polsce w latach 2009–2013 dopłat do oprocentowania kredytów na zakup gruntów rolnych i ratalnej sprzedaży gruntów zasobu.

Oddziały terenowe i filie agencji zintensyfikowały działalność marketingową, przeprowadzając obecnie średnio w miesiącu prawie 5,5 tys. przetargów na sprzedaż gruntów zasobu WRSP, to jest o ponad tysiąc przetargów więcej niż w roku 2008. Zachęcam wszystkich zainteresowanych nabyciem nieruchomości zasobu do odwiedzenia działu ofert na stronie internetowej agencji pod adresem:

[www.anr.gov.pl](http://www.anr.gov.pl)

# Głęboki regres

**W latach 2007–2008 w gospodarstwach należących do wszystkich form prawno-organizacyjnych nastąpiło bardzo głębokie pogorszenie wskaźników efektywności finansowej.**

**JUSTYNA GÓRAL, ADAM KAGAN, JACEK KULAWIK**

Tendencje w całym rolnictwie w 2008 r. były różnokierunkowe. Z jednej strony, zwiększyła się produkcja globalna sektora w stosunku do 2007 r. (o 3,5% w cenach stałych), przy czym wynikało to jedynie z poprawy w produkcji roślinnej (+ 8,3%), gdyż produkcja zwierzęca zmalała (o 2,4%). Z drugiej zaś strony, nieco malały ceny skupu zbóż (o ok. 5%), mleka (o 4,5%) i drobiu (o 1,4%), ale aż o 16% wzrosły ceny skupu żywca wieprzowego. Lepsze ceny uzyskiwano też za żywiec wołowy; średnio o 1,8%, ale w przypadku młodego bydła rzeźnego wzrost cen wyniósł 2,9%. Obserwowano jednak bardzo duży wzrost cen nakładów i usług nabywanych przez rolników: nawozów średnio o 38,4%, pasz – o 14,5%, środków ochrony roślin – o 9,9%, a pozostałych – od 3 do 9%. Nie może zatem dziwić, że warunki ekonomiczne w rolnictwie w ubiegłym roku znacznie się pogorszyły. Wyrazem tego jest indeks „nożyc cen”, który spadł z 107,2 w 2007 r. do 91,8 w roku ubiegłym.

## Wszędzie (prawie) źle

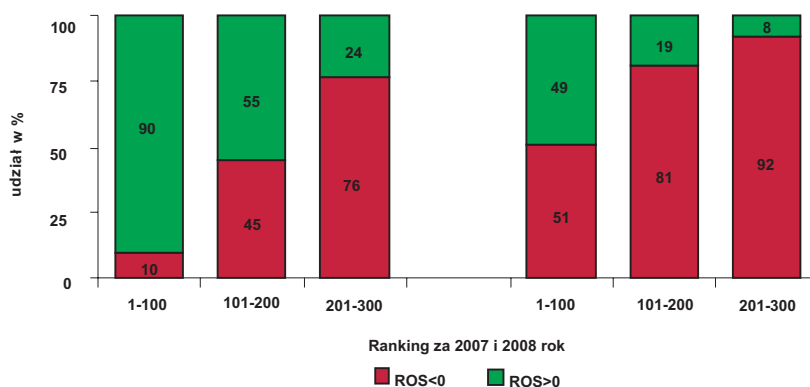
Jak wynika z tabeli 1, we wszystkich czterech formach prawno-organizacyjnych w latach 2007–2008 nastąpiło bardzo głębokie pogorszenie wskaźników efektywności finansowej. Doszło do tego, że żadna z nich nie osiągnęła w ubiegłym roku dodatniej rentowności sprzedaży, a więc nie mogłaby obejść się bez dopłat bezpośrednich i pozostałego wsparcia budżetowego. Nie powinno zatem dziwić, że w ani jednej z analizowanych grup nie pomnażano wartości dla właścicieli (indeks tworzenia wartości mniejszej od je-

ności). Trzeba w tym miejscu bardzo mocno podkreślić, że w rankingu zastosowano najostrzejszy test dla pomnażania wartości właścicielskiej, tzn. koszt kapitału policzono

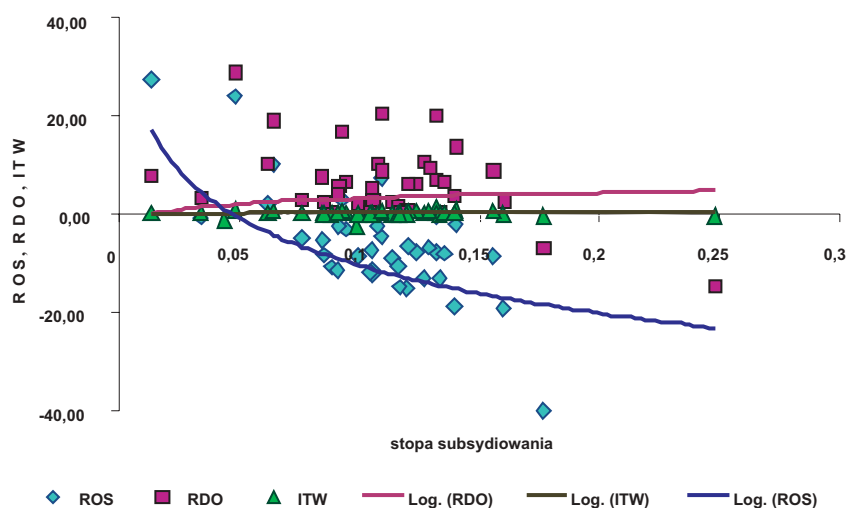
jako sumę lokat finansowych bez ryzyka (np. depozytów bankowych lub obligacji skarbowych) oraz premii krajowej i premii z tytułu zaangażowania funduszy w rolnictwie. Gdyby ograniczono się jednak tylko do oprocentowania lokat bez ryzyka, a więc minimalnego testu powiększania wartości, na pewno jedynie gospodarstwa zakupione i RSP – jako grupy – miałyby indeks tworzenia wartości powyżej jedności. Z wyjątkiem RSP zmalał też udział wartości dodanej w przychodach ogółem.

Analiza płynności pokazuje z kolei, że wszyscy przedsiębiorcy starali się chronić zasoby środków pieniężnych i ich ekwiwalentów zgodnie z zasadą, iż „gotówka jest królem” w trudnych czasach. Tradycyjnie już jednak największe napięcia w płynności występowały u dzier-

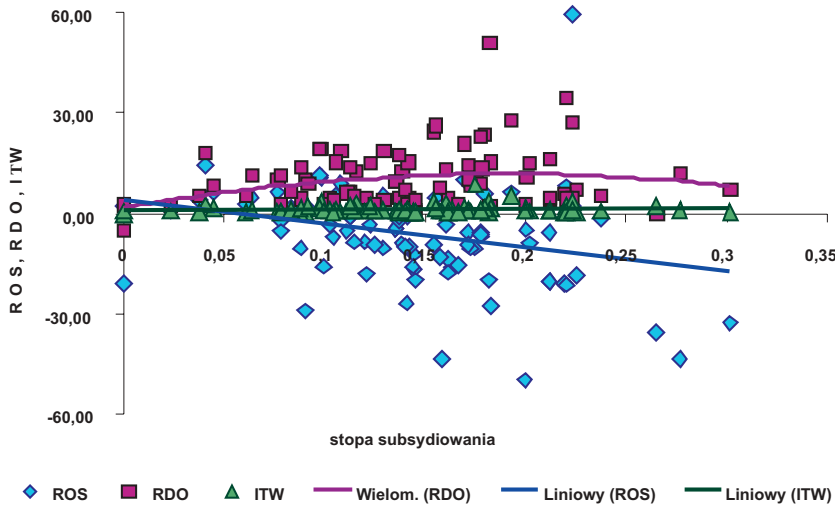
Wykres 1. Udział gospodarstw z dodatnimi i ujemnymi wartościami wskaźnika ROS w rankingu 300 – porównanie dla 2007 i 2008 roku



Wykres 2. Zależność wartości wskaźników: ROS, RDO oraz ITW od stopy subsydiowania dla jednoosobowych spółek w 2008 roku



Wykres 3. Zależność wartości wskaźników: ROS, RDO oraz ITW od stopy subsydiowania dla dzierżawców w 2008 roku



żawców i w gospodarstwach zakupionych.

W przedsiębiorstwach rolniczych o ukierunkowaniu roślinnym regres efektywności finansowej w latach 2007–2008 był najmniejszy (tabela 2). Jednak i one nie wypracowałyby zysku netto, gdyby nie otrzymały wsparcia budżetowego. W sumie, i tak nie wystarczyło ono, by ich właściciele *per saldo* stali się ludźmi bogatymi (indeks tworzenia wartości mniejszy od jedności). Ważne jest z kolei to, że zachowali nadal bezpieczną płynność. Na drugim biegunie znajdowały się natomiast gospodarstwa ukierunkowane na produkcję zwierzęcą. Regres w nich w zakresie efektywności finansowej był największy, chociaż zdołały one nieco poprawić wskaźnik wartości dodanej i miały pewną rezerwę płynności bieżącej.

Analiza gospodarstw rybackich musi być ostrożna, gdyż w rozpatrywanym okresie nie mamy tych samych jednostek – panelu. Przy tym zastrzeżeniu widzimy, że także w tej grupie nastąpiło pogorszenie efektywności finansowej i płynności bieżącej, ale w odróżnieniu od trzech ww. kierunków u rybaków rentowność sprzedaży utrzymywała się na plusie.

### Subsydia nieco łagodziły wstrząs

Niewątpliwie znacznym impulsem dla sektora okazała się akcesja do Unii Europejskiej, która wiązała się z wię-

kszym finansowym wsparciem dla rolnictwa. W wielu przypadkach,

nawet wśród gospodarstw objętych rankingiem, okazało się ono gwarancją utrzymania płynności finansowej oraz szansą na wypracowanie zysku netto, z uwagi na pogarszające się relacje nożyc cen, które przyczyniły się do spadku rentowności większości kierunków produkcji. Niestety, efekty tych zjawisk dały się zauważyć również w naszym rankingu.

Analizując wskaźnik rentowności sprzedaży ROS (relację wyniku ze sprzedaży do przychodów ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów), widać wyraźnie trudności przedsiębiorców w uzyskaniu jego dodatniej wartości (wykres 1). Ubyło, niestety, wśród podmiotów z pierwszej setki rankingu tych, które miały dodatnią wartość wskaźnika ROS. W ubiegłorocznej „Liście 300” ich liczba wynosiła 90, zaś w tegorocznej zaledwie 49. Podobnie było w kolejnych setkach, 19 przed-

Wybrane wskaźniki wg form prawno-organizacyjnych przedsiębiorstw (panel – te same jednostki)

Tabela 1

Forma		Rentowność (%):		Indeks tworzenia wartości	Wskaźnik wartości dodanej (%)	Płynność bieżąca
		sprzedaży	działalności gospodarczej			
Spółki	2008	-4,20	6,78	0,16	42,10	3,88
	2007	-2,52	9,75	0,58	43,90	3,78
Dzierżawy	2008	-1,68	3,26	0,90	26,36	1,73
	2007	3,91	10,22	1,82	29,87	2,18
Zakupione	2008	-3,72	12,05	0,70	40,68	2,62
	2007	6,78	17,06	1,75	42,68	2,99
RSP	2008	-4,40	6,45	0,45	36,36	3,77
	2007	-0,95	7,66	0,92	35,80	3,39

Wybrane wskaźniki wg PKD (ukierunkowania) przedsiębiorstw (te same jednostki z wyjątkiem gospodarstw rybackich)

Tabela 2

Kierunek		Rentowność (%):		Indeks tworzenia wartości	Wskaźnik wartości dodanej (%)	Płynność bieżąca
		sprzedaży	działalności gospodarczej			
Roślinny	2008	-2,05	9,37	0,80	42,55	3,26
	2007	3,06	13,83	1,61	43,21	3,53
Zwierzęcy	2008	-6,30	6,93	0,17	39,30	2,87
	2007	-0,52	8,84	0,57	38,50	2,74
Mieszany	2008	-4,40	6,64	0,52	37,49	2,58
	2007	1,49	11,93	1,37	41,11	3,19
Rybacki	2008	3,55	3,61	0,18	36,64	1,94
	2007	8,85	9,42	0,82	465,85	2,41



siębiorstw na 100 w drugiej (rok wcześniej 55) oraz tylko 8 w trzeciej (poprzednio 24 gospodarstwa) miały dodatni wskaźnik rentowności sprzedaży. A zatem, stratę ze sprzedaży i w ślad za tym wartość wskaźnika ROS poniżej zera odnotowano aż w 224 przypadkach „Listy 300”.

Niewiele pomogły rolnikom dotacje, o jakie mogli się ubiegać w 2008 r. Ich wpływ na najważniejszy wskaźnik, jakim jest indeks tworzenia wartości ITW (relacja wskaźnika rentowności kapitału własnego do kosztu tego kapitału), okazał się nieistotny (wykresy 2–5). W niewielkim stopniu stopa subsydiowania (iloraz dotacji do przychodów operacyjnych ogółem) była dodatnio skorelowana z rentownością działalności operacyjnej RDO (relacja wyniku z działalności operacyj-

nej do przychodów operacyjnych ogółem). Finansowe wsparcie nie okazało się natomiast stymulantą wskaźnika rentowności sprzedaży (ROS), gdyż we wszystkich grupach gospodarstw rankingowych wpływało na niego negatywnie.

### Przyjazność środowiskowa niemalże constans

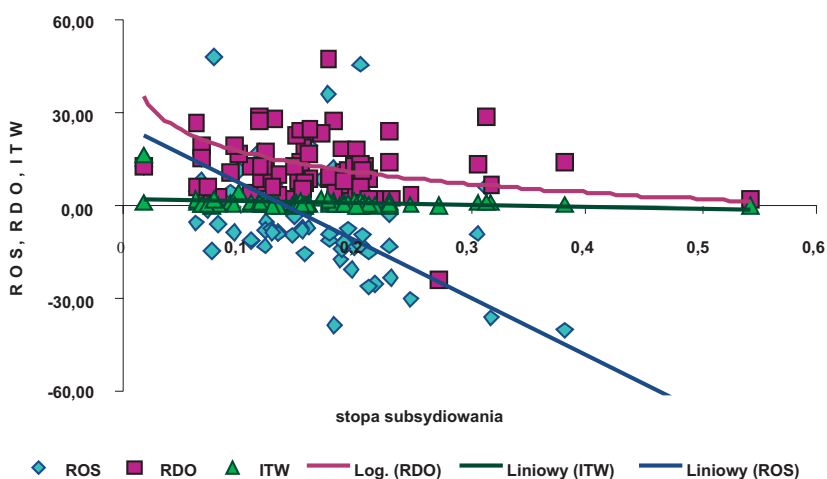
Zmiany poziomu wskaźników cząstkowych tworzących syntetyczną miarę zrównoważenia środowiskowego następują pod wpływem otoczenia zewnętrznego zarówno o charakterze przyrodniczym (warunki pogodowe, jakość zasobów naturalnych), jak również makroekonomicznym (relacje cenowe dóbr nabywanych i sprzedawanych, poziom wsparcia budżetowego, nakazy

i zakazy prawne itd.). Oddziałują one na decyzje gospodarstw dotyczące organizacji, kierunku i intensywności prowadzonej działalności rolniczej, a w konsekwencji na ich efektywność środowiskową. Bezpośrednie porównanie zmiany syntetycznego wskaźnika zrównoważenia środowiskowego w latach 2007–2008 w zbiorowości gospodarstw biorących udział w obu edycjach rankingu pozwala zauważyć nieznaczne zmniejszenie zakresu generowania pozytywnych efektów, co równoznaczne jest ze wzrostem negatywnego oddziaływania gospodarstw (wykres 6).

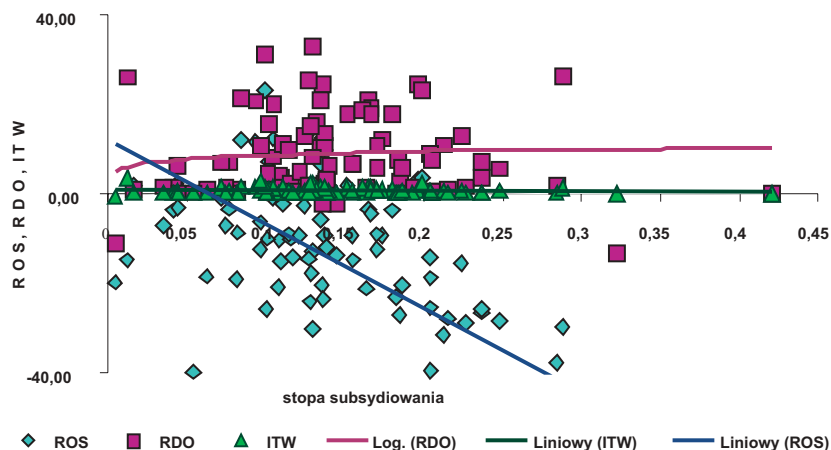
Nie stało się to jednak wskutek radykalnych zmian w wąskiej grupie jednostek, co rzutowałoby na całą zbiorowość, lub pod wpływem diametralnego pogorszenia poziomu jednego wskaźnika cząstkowego. Symboliczne wręcz zmniejszenie się efektywności środowiskowej było zdeterminowane głównie ukierunkowaniem produkcyjnym i formą prawno-organizacyjną gospodarstw. O ile bowiem w 2008 r. wzrosła liczba jednostek o mieszanym kierunku produkcji (PKD 01.3), w których łączne oddziaływanie gospodarstw na środowisko uległo poprawie (53%), o tyle w prawie 60% gospodarstw ukierunkowanych na produkcję roślinną miara syntetyczna zrównoważenia środowiskowego w 2008 r. w stosunku do roku 2007 uległa zmniejszeniu. Na dwóch przeciwległych biegunach znalazły się jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, z uwagi na poprawę wskaźników stymulujących pozytywne oddziaływanie na środowisko naturalne w ponad połowie gospodarstw (51%), oraz RSP z przewagą spółdzielni, w których zwiększył się negatywny wpływ (56% jednostek w 2008 roku).

Obserwując zmianę wskaźników cząstkowych (cech diagnostycznych), należy stwierdzić, że niezależnie od formy prawno-organizacyjnej czy ukierunkowania produkcyjnego gospodarstwa, zmiany te przebiegały w jednakowym kierunku. W 2008 r. w większości gospodarstw nastąpiło pogorszenie wskaźnika bioróżnorodności i prawidłowości zmianowania na skutek wzrostu powierzchni obsiewanej zbożami, przy jednoczesnym niewielkim ograniczeniu uprawy rzepaku i buraka cukrowego. Drugą cechą diagnostyczną o charakterze stymulan-

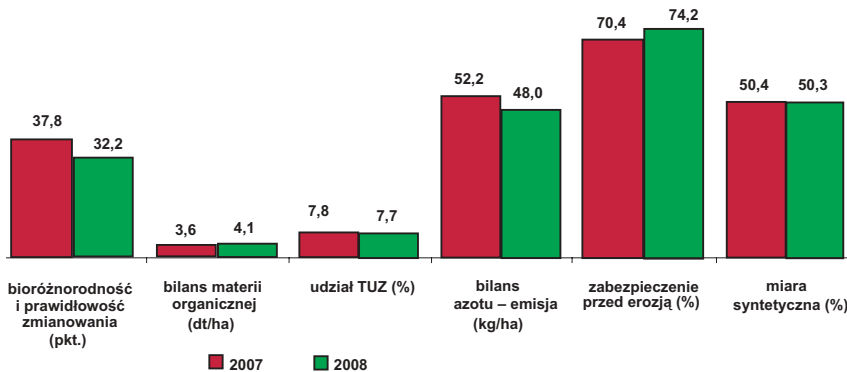
Wykres 4. Zależność wartości wskaźników: ROS, RDO oraz ITW od stopy subsydiowania dla gospodarstw zakupionych w 2008 roku



Wykres 5. Zależność wartości wskaźników: ROS, RDO oraz ITW od stopy subsydiowania dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych w 2008 roku



Wykres 6. Zmiany syntetycznego wskaźnika zrównoważenia środowiskowego na tle cech diagnostycznych w latach 2007–2008 (jednostki biorące udział w obu edycjach rankingu – panel)



ty, której poziom względem 2007 r. uległ zmniejszeniu, był udział prawidłowo zagospodarowanych trwałych łąk i pastwisk w łącznej powierzchni użytków rolnych. Nie było to jednak spowodowane zaorywaniem czy pozbywaniem się przez gospodarstwa trwałych użytków zielonych. Pogorszenie tego wskaźnika wywołane zostało zmianami struktury utrzymywanych zwierząt, które prowadziły do ograniczenia lub całkowitej rezygnacji w części gospodarstw z chowu przeżuwaczy i koni. W grupie gospodarstw wielkoobszarowych nie jest to zjawisko nowe. Wprowadzenie od 2007 r. wyższego

wsparcia budżetowego do TUZ, w postaci tzw. bezpośrednich płatności zwierzęcych, proces ten ograniczyło, ale nie wyeliminowało.

W 2008 roku obserwowano zwiększenie poziomu pozostałych cech diagnostycznych w przeważającej liczbie gospodarstw należących do wszystkich grup. Obniżenie ponadnormatywnej emisji azotu było skutkiem bardziej sprzyjających warunków pogodowych, pozwalających osiągnąć wyższe plony roślin. Spadek emisji azotu nie został wywołany ograniczeniem stosowanych dawek azotu mineralnego, a nawet obserwowano w 2008 r. niewielkie

zwiększenie nawożenia, wynikające z przyrostu obsady zwierząt. Wzrosła również powierzchnia uprawianych roślin ozimych (głównie zbóż) i poplonów ozimych, co poprawiało poziom zabezpieczenia przed erozją wodną i wietrzną w okresie zimowym. W 2008 r. nastąpiło polepszenie się także kolejnego wskaźnika cząstkowego, jakim jest bilans materii organicznej. Wzrost ilości substancji próchnicotwórczych w glebie wynikał ze zwiększenia obsady zwierząt, głównie żywionych paszami treściwymi.

W najbliższych latach przewiduje się, że kontynuowane będą kierunki zmian w zakresie zrównoważenia środowiskowego gospodarstw. Postępować będzie prawdopodobnie poprawa jedynie wybranych wskaźników cząstkowych, takich jak bilans azotu netto, bilans materii organicznej, a jednocześnie zmniejszać się będzie udział TUZ oraz pogarszać się będzie wskaźnik bioróżnorodności i prawidłowości zmianowania. Kształtowanie się w przyszłości miary syntetycznej zrównoważenia środowiskowego jest zatem sprawą otwartą.

**Justyna Góral, Adam Kagan, Jacek Kulawik**

## GOSPODARSTWA NA MEDAL

### Pierwsze na liście



Andrzej Groszyk, wiceprezes „Agromexu”

Gospodarstwo „Agromex” w Zalesiu leży na pograniczu województw mazowieckiego i podlaskiego, w zagłębiu mleczarskim. Gospodaruje na 272 ha gruntów rolnych o bonitacji 0,9 – dzierzawionych od Agencji Nieruchomości Rolnych.

Udziałowcami spółki „Agromex” są: **Franciszek Zdzisław Rostkowski**, rolnik, właściciel rodzinnego gospodarstwa w powiecie ostrołęckim i prezes zarządu spółki, oraz **Andrzej Groszyk**, udziałowiec, wice-

prezes i zarządca gospodarstwa od 1984 roku (dawnego PGR). W gospodarstwie zatrudnionych jest dziesięciu pracowników.

Użytki rolne to 190 ha gruntów ornych i 70 ha użytków zielonych. Głównym działem jest chów bydła mlecznego – 420 sztuk bydła, w tym 170 szt. krów. Reszta to bydło opasowe i cielęta. Średnia wydajność krów dojnych wynosi około 7000 litrów mleka. W 2008 roku spółka wyprodukowała ponad milion litrów, z czego 913 tys. litrów mleka sprzedała do OSM w Piątnicy.

Struktura zasiewów to 100 ha zbóż paszowych, 60 ha kukurydzy na kiszonkę i 30 ha rzepaku ozimego. Przeciętny uzyskany plon wynosi 50–55 q zboża i 35q rzepaku.

Od wiosny 2007 roku krowy mają nową oborę wolnostanowiskową na 200 stanowisk z halą udojową. Budowa została sfinansowana ze środków własnych i unijnych.

Celem na najbliższe lata jest zwiększenie stada krów do 200 sztuk z wydajnością 8000 litrów, modernizacja starych budynków i unowocześnienie parku maszynowego.

Celem nadrzędnym jest jednak wykup ziemi od Skarbu Państwa i gospodarowanie na swoim, ale jest to niezwykle trudne z uwagi na rozszczenia spadkobierców przedwojennych właścicieli Zalesia.



# Jak powstał ranking

## Uwagi metodologiczne

**P**iętnasta edycja rankingu przedsiębiorstw wielkotowarowych jest w zasadzie powtórzeniem wersji z 2008 r. I tak, znów sporządzono dwa oddzielne rankingi główne, jeden dla przedsiębiorstw rolnych, drugi dla gospodarstw rybackich. Utrzymano też dotychczasowy zestaw wskaźników częściowych oraz zasady konstruowania miary syntetycznej. W przypadku tej ostaniej przyjęto, że dla przedsiębiorstw rolnych określi się ją na podstawie czterech wskaźników częściowych: rentowności działalności gospodarczej, indeksu tworzenia wartości, wskaźnika wartości dodanej i wskaźnika zrównoważenia środowiskowego. Ten ostatni wskaźnik nie pojawia się jednak już w mierze syntetycznej dla gospodarstw rybackich, a więc jest ona sumą trzech pierwszych miar szczegółowych.

Tak jak w latach poprzednich, także obecnie miejsce przedsiębiorstwa w każdym wskaźniku częściowym ustalono za pomocą procedury unitaryzacji. Polegała ona na obliczeniu ilorazu, w którym w liczniku mamy różnicę między rozpatrywanym wskaźnikiem w konkretnym gospodarstwie a 10% najniższych jego realizacji (pierwszy decyl), a w mianowniku znajduje się różnica między 10% wyników z najlepszych obiektów (dziesiąty decyl) a pierwszym decylem. Po wykonaniu powyższego dzielenia otrzymujemy wartości, które mieszczą się w przedziale od zera do jedności, przy czym im bliższe są jedności, tym gospodarstwo uzyskuje wyższą pozycję. Posługiwanie się decylami zamiast absolutnymi minimami i maksymami wskaźników częściowych zmniejszyło wrażliwość klasyfikacji gospodarstw na wartości skrajne.

W drugim etapie dopiero skonstruowano miarę syntetyczną. Formalnie jest ona sumą iloczynów otrzymanych wartości w wyniku unitaryzacji wskaźników częściowych, mieszczącą się także w przedziale od 0 do 1. Im była ona bliższa jedności, tym wyżej przedsiębiorstwo plasowało się w rankingu głównym i podrankingach.

Ranking przygotowano na podstawie ankiety wysłanej do przedsiębiorstw rolniczych i spółdzielni produkcyjnych oraz innych podmiotów rolniczych. Głównym źródłem danych do wypełnienia ankiety były sprawozdania sporządzone w przedsiębiorstwach dla potrzeb GUS (F-02, R-05, R-09, Z-06) oraz nieliczne informacje pochodzące z księgowości.

Tegoroczna lista składa się z dwóch rankingów głównych i czterech podrankingów.

**Rankingi główne** zawierają zestawienia 300 przedsiębiorstw rolnych oraz 15 gospodarstw rybackich uporządkowanych według wyżej scharakteryzowanej miary syntetycznej. W **pierwszym podrankingu** zestawiono 10 przedsiębiorstw rolnych o najwyższym wskaźniku zrównoważenia środowiskowego, a w **drugim** 10 firm o największych przychodach ogółem. **Podranking trzeci** grupuje po 10 najlepszych jednoosobowych spółek ANR, jednostek dzierżawionych, przedsiębiorstw częściowo i całkowicie wykupionych oraz rolniczych spółdzielni produkcyjnych uporządkowanych według miary syntetycznej. **Podranking czwarty** zawiera po 10 najlepszych przedsiębiorstw (także uporządkowanych według miary syntetycznej) w zależności od ich przynależności do jednorodnych grup wyróżnionych według zasad Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD z 2004 r.) Były to:

- 01.1 – uprawy rolne; warzywnictwo; ogrodnictwo (o ukierunkowaniu roślinnym),
- 01.2 – chów i hodowla zwierząt (o ukierunkowaniu zwierzęcym),
- 01.3 – uprawy rolne połączone z chowem zwierząt (grupę tę nazywamy działalnością mieszaną albo wielostronną).

W przypadkach wątpliwych oraz wtedy, gdy dane przedsiębiorstwo znalazł się z innych badań, a PKD odbiegało od faktycznie prowadzonej przez nie działalności, dokonywaliśmy stosownych korekt (zawsze konsultując się z przedsiębiorstwem).

## WYJAŚNIENIA I DEFINICJE

**Poz. 2008 (kol. 1)** – pozycja przedsiębiorstwa na liście w 2008 r. ustalona na podstawie miary syntetycznej, ale według metodologii z tego samego 2008 r.

**Poz. 2007 (kol. 2)** – pozycja przedsiębiorstwa na liście w 2007 r. ustalona także na podstawie miary syntetycznej, ale według metodologii z tego samego 2007 r.

**Nazwa przedsiębiorstwa (kol. 3)** – skrócona nazwa przedsiębiorstwa wraz z jego siedzibą i skróconą nazwą województwa.

**Forma zagospodarowania mienia (kol. 4)** – określona została na podstawie stosunku prawnego, który reguluje użytkowanie majątku Skarbu Państwa. Zgodnie z tym wyróżniono: jednoosobowe spółki agencji (JSA), dzierżawy przez spółki pracownicze (DSP), dzierżawy przez osoby fizyczne (DOF), dzierżawy pozostałe (DP), przedsiębiorstwa zakupione od agencji (PZa) oraz przedsiębiorstwa mieszane (PM), tj. takie, w których część dzierżawionej ziemi już wykupiono, oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) i pozostałe jednostki (PJ).

**PKD – Polska Klasyfikacja Działalności (kol. 5)** – jest to oznaczenie cyfrowe dominującej w danym przedsiębiorstwie działalności gospodarczej na podstawie zasad z 2004 r.

**Wskaźnik rentowności sprzedaży (kol. 6)** – iloraz wyniku na sprzedaży do sumy przychodów ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów. W kosztach działalności operacyjnej uwzględniono również opłatę pracy członków RSP.

**Wskaźnik rentowności działalności gospodarczej (kol. 8)** – stosunek wyniku finansowego uzyskanego z działalności gospodarczej do sumy przychodów ze sprzedaży i zrównanych z nimi, pozostałych przychodów operacyjnych oraz przychodów finansowych, których łączną wartość podano w kol. 25 (przedsiębiorstwa rolne) lub 23 (gospodarstwa rybackie).

**Wskaźnik rentowności aktywów ogółem (kol. 10)** – stosunek wyniku finansowego netto i wartości aktywów bilansowych na koniec 2008 r.

**Wskaźnik rentowności kapitału własnego (kol. 12)** – stosunek wyniku finansowego netto do stanu kapitału własnego na koniec 2008 r.



**Indeks tworzenia wartości (kol. 14)** – to iloraz rentowności kapitału własnego z kol. 12 oraz kosztu kapitału własnego. Ten ostatni ustalono jako sumę średnio ważonej rentowności 52-tygodniowych bonów skarbowych w 2008 r., równej 6,48%, i premii za ryzyko. Premię powyższą obliczono w ten sposób, że wartość premii krajowej (4,5%) skorygowano (pomnożono) o stosunek odchylenia standardowego rentowności operacyjnej (wynik finansowy z działalności operacyjnej do przychodów operacyjnych) w spółkach, RSP, u dzierżawców i w przedsiębiorstwach zakupionych oraz rybackich do odchylenia standardowego takiej samej rentowności w firmach tworzących indeks GPW „WIG-Spożywczy”. Koszt kapitału własnego (w %) wyniósł odpowiednio: spółki – 16,57; dzierżawy – 15,75; przedsiębiorstwa zakupione – 18,52; gospodarstwa rybackie – 20,68 i RSP – 14,20.

**Wskaźnik wartości dodanej (kol. 16)** – stosunek wartości dodanej do przychodów ogółem. Wartość dodaną określono przez zsumowanie jej składników: wyniku finansowego netto, amortyzacji, podatku rolnego i innych podatków oraz opłat obciążających koszty, czynszu dzierżawnego, obowiązkowych obciążeń wyniku finansowego, kosztów kapitału obcego (odsetki) oraz kosztów wynagrodzeń wraz ze świadczeniami. Przychody ogółem przyjęto z kol. 25 lub 23.

**Wskaźnik zrównoważenia środowiskowego (kol. 18)** – ta syntetyczna miara została skonstruowana na podstawie pięciu cech diagnostycznych – miar cząstkowych, przy wykorzystaniu bezwzorcowej metody wielowymiarowej analizy porównawczej (WAP). Z uwagi na różne miana uwzględnionych wskaźników cząstkowych oraz kierunki oddziaływania na środowisko naturalne (negatywne lub pozytywne), zostały one poddane procesowi standaryzacji (unormowania) w drodze unitaryzacji do przedziału 0–1. Pozwoliło to na ich sumowanie i obliczenie średniej miary syntetycznej, która wyrażona procentowo mieści się w granicach od 0 do 100%. Im wyższy poziom powyższej średniej miary syntetycznej, tym korzystniejszy wpływ prowadzonej działalności rolniczej w danym przedsiębiorstwie na środowisko naturalne.

Z uwagi na standaryzację zmiennych z wykorzystaniem wielkości ekstremalnych (maksimum i minimum) obliczony wskaźnik syntetyczny ma charakter względny, dlatego zachowuje swoją funkcję informacyjną jedynie dla badanej zbiorowości (danej edycji rankingu). Bezpośrednie porównanie zrównoważenia środowiskowego w układzie dynamicznym (pomiędzy dwoma edycjami rankingu) jest zatem nieuprawnione.

Syntetyczną miarę zrównoważenia środowiskowego skonstruowano na podstawie:

– **bilansu azotu netto** oszacowanego jako różnica azotu wprowadzonego do gleby w postaci mineralnej i organicznej oraz azotu wyprowadzonego wraz z zebranymi plonami roślin. Przedmiotem zainteresowania był szacunek strat powstałych w wyniku nitrifikacji i denitrifikacji, a w konsekwencji ulatniania się i wymywania azotu. Straty te następują podczas naturalnych procesów zachodzących w glebie, przy czym część z nich można w znacznym stopniu ograniczyć poprzez stosowaną technologię i technikę nawożenia, jego poziom i terminowość. Sporządzając bilans i oceniając nadwyżkę i niedobory azotu, przyjęto, że część strat jest nieunikniona, a wielkość możliwych pobrań przez rośliny azotu wnoszonego w nawozach mineralnych wynosi 76% całkowitej ilości tego składnika, natomiast z nawożeniem organicznym tylko 50%. Zmienna cząstkowa jest dominantą, ponieważ niekorzystnym zjawiskiem dla roślin oraz przemian materii organicznej w glebie są zarówno nadwyżki, jak i niedobory azotu. Przyjęto za efekt negatywny zarówno straty stanowiące ponadnormatywną emisję azotu do środowiska naturalnego (ponad 5 kg na ha), jak również wielkość potencjalnych jego niedoborów dla roślin (poniżej -5 kg na ha). Im lepsze dopasowanie nawożenia azotowego do potrzeb wynikających z rodzaju uprawianych roślin oraz poziomu ich plonowania, tj. im bliższy jest bilans azotu do przedziału od -5 kg do 5 kg na ha, tym wyższa wartość wskaźnika cząstkowego. Ilość azotu dostarczonego z nawożeniem mineralnym uzyskano z deklaracji zawartej w ankiecie. Poziom azotu wprowadzonego z nawożeniem organicznym w gospodarstwach utrzymu-

jących zwierzęta oszacowano na podstawie przyjętych norm i średniorocznego stanu pogłowia zwierząt. Przekroczenie pułapu nawożenia organicznego powyżej poziomu zawartego w dyrektywie azotanowej (170 kg na ha), skutkowało zaliczeniem całej nadwyżki do pozycji ponadnormatywnych strat. Nie różnicowano przedsiębiorstw pod względem ilości azotu trafiającego do gleby z opadem atmosferycznym (17 kg na jeden ha rocznie), jak również pod względem ilości azotu wiązanego z atmosfery przez mikroorganizmy żyjące w symbiozie z roślinami motylkowymi (100 kg na ha rocznie). Przyjęto również, że ilość azotu uwalnianego przez mikroorganizmy glebowe w wyniku ich obumierania wynosi 10 kg na jeden ha rocznie;

– **bilansu materii organicznej** – stanowi on zwiększenie lub zmniejszenie się ilości związków organicznych i ich pochodnych w glebie podczas ostatniego roku gospodarowania. Jest to różnica między iloczynem powierzchni roślin przyczyniających się do degradacji próchnicy w glebie i odpowiadającym im wskaźnikom zubożenia w materię organiczną a iloczynem powierzchni roślin zwiększających żyzność gleby i odpowiadającym im wskaźnikom ilości wnoszonej do gleby masy organicznej. Różnica ta została zwiększona o masę, jaka mogła zostać wprowadzona przez wytwarzane w gospodarstwie nawozy organiczne. W gospodarstwach utrzymujących zwierzęta uwzględniono ilości wytwarzanych nawozów naturalnych w przeliczeniu na obornik z wykorzystaniem współczynników tzw. sztuk obornikowych. Dodatkowo sporządzono bilans zapotrzebowania na słomę, a w przedsiębiorstwach dysponujących jej nadmiarem, w tym bezinwentarowych, uwzględniono materię organiczną wnoszoną wraz z przyoraniem tej nadwyżki. Przyjęto jednocześnie założenie, że w sytuacji ujemnego bilansu azotu nawożenie organiczne nie zwiększa zawartości próchnicy w glebie, podobnie jak każde nawożenie, które przekracza równowartość 10 ton suchej masy obornika na ha. Wartość oszacowanego bilansu materii organicznej w przeliczeniu na ha jest stymulantą, co oznacza, że wraz z jego wzrostem zwiększa się wskaźnik



syntetyczny zrównoważenia środowiskowego. Należy podkreślić, że gospodarstwo potraktowano jako układ zamknięty, nie uwzględniano bowiem przemieszczania masy organicznej pomiędzy badanymi jednostkami a innymi podmiotami. Z uwagi na ograniczenia wynikające z materiału źródłowego, pominięto możliwości odpływu, tj. zagospodarowania wytwarzanych w danym gospodarstwie odchodów zwierzęcych, zielonej masy organicznej, słomy itp. w innych jednostkach. Nie uwzględniono również nawożenia gruntów rolnych badanego gospodarstwa masą organiczną pochodzącą z innych podmiotów;

– **zabezpieczenia przed erozją w okresie zimowym** – stosunku powierzchni pozostającej pod pokrywą roślinną w okresie zimowym do powierzchni gruntów ornych będących w dyspozycji gospodarstwa. Za powierzchnię zabezpieczającą przed erozją wodną i wietrzną przyjęto zarówno grunty orne, na których w okresie zimowym pozostawały rośliny ozime, jak również powierzchnię poplonów i międzyplonów zasianych późnym latem lub jesienią, które zostały zaorane lub w inny sposób wymieszane z glebą wiosną roku następnego. Im większy udział powierzchni zabezpieczonej przed erozją w okresie zimowym, tym wyższa wartość miary syntetycznej zrównoważenia środowiskowego;

– **wykorzystania trwałych użytków zielonych** – tworząc wskaźnik oddziaływania środowiskowego, przyjęto, że udział trwałych użytków zielonych, wykorzystywanych w sposób prawidłowy pod względem rolniczym, jest jedną z miar dobroci wpływu gospodarstwa na środowisko naturalne. Udział trwałych użytków zielonych w strukturze upraw traktowano więc jako stymulantę, czyli wraz z jego wzrostem zwiększa się zrównoważenie środowiskowe. Warunkiem prawidłowego użytkowania trwałych łąk i pastwisk jest właściwe zbilansowanie produkcji i zużycia pasz objętościowych. Miarą zbilansowania jest obsada przeżuwaczy i koni pozostających w gospodarstwie w przeliczeniu na sztuki duże w stosunku do powierzchni paszowej. Ta ostatnia jest sumą trwałych użytków zielonych, traw uprawianych na gruntach ornych, buraków cukrowych, motylkowych

uprawianych na paszę, kukurydzy na zielonkę i pozostałych upraw pastewnych. Założono, że granicą, która gwarantuje wykorzystanie TUZ w gospodarstwie, jest obsada zwierząt żywionych paszami objętościowymi powyżej 0,3 SD na jeden ha łącznej powierzchni paszowej. Odstępstwo od tego poziomu, tj. niższa obsada od wartości progowej, skutkuje proporcjonalnym obniżeniem wielkości parametru wykorzystywanego do obliczania miary syntetycznej. Na przykład, w gospodarstwach o obsadzie 0,2 SD tylko  $66,6\% \left( \frac{0,2}{0,3} \times 100\% = 66,6\% \right)$

powierzchni posiadanych trwałych użytków zielonych jest uwzględniane jako poziom tej cechy diagnostycznej;

– **prawidłowości płodozmianu i bioróżnorodności** – ocenę bioróżnorodności produkcji roślinnej i prawidłowości zmianowania jako miary punktowej dokonano na podstawie udziału liczby grup roślin uprawianych w gospodarstwie, jak również powierzchni gruntów ornych przez nie zajmowanych w danym roku. Założono, że w gospodarstwie powinny wystąpić gatunki roślin należące co najmniej do trzech różnych grup spośród: zbożowych, motylkowych, oleistych, okopowych, traw uprawianych na gruntach ornych oraz pozostałych. Przyjęto ponadto, że uprawa roślin należących do danej grupy nie powinna następować po sobie częściej niż przez dwa lata. Wychodząc z przedstawionych powyżej zasad, o prawidłowym zmianowaniu i zachowaniu bioróżnorodności mówimy wtedy, gdy udział grupy roślin o największej powierzchni uprawy nie przekracza 60% zasiewów. Rośliny należące do grupy, która zajmuje drugą pozycję pod względem powierzchni uprawy, nie powinny stanowić mniej niż 20% zasiewów, natomiast uprawa roślin należących do sumy pozostałych grup powinna obejmować co najmniej 20% uprawianych gruntów ornych. Odstępstwo od tej zasady skutkuje ujemnymi punktami, których liczba jest równa różnicy pomiędzy stwierdzonym udziałem poszczególnych grup roślin a wartościami progowymi (60%, 20%, 20%). Punkty ujemne są liczone według zasady, zgodnie z którą 1% różnicy jest równy jednemu ujemnemu punktowi.

Naliczanie ujemnych punktów następuje więc w sytuacjach, gdy:

- powierzchnia zasiewów rośliny należącej do grupy dominującej przekracza 60% uprawianych gruntów ornych;
- udział drugiej grupy roślin według zajmowanej powierzchni jest mniejszy niż 20% zasiewów, a jednocześnie spełniony był pierwszy warunek (udział grupy dominującej większy niż 60% zasiewów);
- suma pozostałych grup roślin nie przekraczała 20% obsiewanej powierzchni.

Dodatnie punkty były z kolei naliczone według zasady:

- dla grupy dominującej w sytuacji, gdy jej udział był niższy niż 60%, przyjęto stałą wartość 60 punktów;
- w przypadku pozostałych grup punkty liczono jako iloczyn ich udziału w strukturze zasiewów i wag korygujących, których poziom przyjęto arbitralnie w sposób następujący: dla grupy drugiej – 1,1; trzeciej – 1,2; czwartej i sumy pozostałych – 1,3.

Wraz ze wzrostem ostatecznej miary cząstkowej, którą tworzy suma punktów dodatnich i ujemnych, zwiększa się wartość miary syntetycznej zrównoważenia środowiskowego.

Przedsiębiorstwa, które uprawiały rośliny należące do jednej grupy, np. tylko zboża (100% udziału zbóż w zasiewach), otrzymały (minus) 80 punktów. Wynik ten był sumą ujemnych punktów naliczanych zgodnie z przedstawionym algorytmem:

- 40 ujemnych punktów jako różnica pomiędzy 60-procentowym progiem dla grupy dominującej i stwierdzoną wielkością 100%  $\left[ (100\% - 60\%) \times \frac{1}{\%} = 40 \right]$ ,
- 20 ujemnych punktów z uwagi na brak roślin należących do drugiej grupy  $\left[ (20\% - 0\%) \times \frac{1}{\%} = 20 \right]$ , oraz
- kolejne 20 ujemnych punktów ze względu na brak roślin należących do pozostałych grup  $\left[ (20\% - 0\%) \times \frac{1}{\%} = 20 \right]$

W jednostkach, w których prowadzona była produkcja roślin należących do czterech grup, a każda zajmowała 25% struktury zasiewów,

miara bioróżnorodności i prawidłowości zmianowania przyjmowała maksymalny poziom 150 punktów jako wynik działania:

$$\Sigma 60 + 27,5 + 30 + 32,5$$

Przedsiębiorstwo uzyskiwało: 60 punktów dodatnich z uwagi na niższy niż progowy udział dominującej grupy roślin (poniżej 60%), następnie 27,5 dodatnich punktów, jako wynik iloczynu procentowego udziału drugiej grupy roślin według powierzchni zasiewów i wagi

$$1,1 (25\% \times 1,1 \times \frac{1}{\%} = 27,5),$$

30 dodatnich punktów będących iloczynem procentowego udziału trzeciej grupy roślin i wagi

$$1,2 (25\% \times 1,2 \times \frac{1}{\%} = 30),$$

oraz 32,5 punktu stanowiących wynik iloczynu procentowego udziału w strukturze zasiewów sumy pozostałych grup i wagi

$$1,3 (25\% \times 1,3 \times \frac{1}{\%} = 32,5).$$

**Pokrycie aktywów kapitałem własnym (kol. 20 lub kol. 18)** – stosunek kapitału własnego do aktywów bilansowych na koniec 2008 r.

**Wskaźnik płynności bieżącej (kol. 21 lub kol. 19)** – stosunek aktywów obrotowych, pomniejszonych o krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe,

do zobowiązań krótkoterminowych na koniec 2008 r.

**Wskaźnik płynności szybki (kol. 22 lub kol. 20)** – stosunek aktywów obrotowych, pomniejszonych o zapasy i krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe, do zobowiązań krótkoterminowych na koniec 2008 r.

**Pokrycie zobowiązań nadwyżką finansową (kol. 23 lub kol. 21)** – stosunek sumy wyniku finansowego netto i amortyzacji do całości zobowiązań przedsiębiorstwa (bez rezerw na zobowiązania). Wyższa wartość bezwzględna wskaźnika informuje o korzystniejszym położeniu w zakresie wypłacalności.

**Przychody ogółem (kol. 25 lub kol. 23)** – suma przychodów ze sprzedaży produktów i zrównanych z nimi, pozostałych przychodów operacyjnych i przychodów finansowych.

**Zatrudnienie przeciętne w roku (kol. 28 lub kol. 26)** – przeciętna liczba osób zatrudnionych w 2008 r., ustalona zgodnie z zasadami sprawozdawczości GUS (sprawozdanie Z-06).

**Powierzchnia użytków rolnych (kol. 29)** – obszar gruntów przeznaczonych do działalności rolniczej. Obejmuje on grunty orne, trwałe użytki zielone i plantacje trwałe.

**Wskaźnik bonitacji gleb (kol. 30)** – syntetyczna miara jakości użytków rolnych obliczona jako stosunek po-

wierzchni przeliczeniowej do fizycznej powierzchni tych użytków. Wskaźnik ten ustalono na podstawie „Deklaracji w sprawie podatku rolnego” oraz informacji dodatkowych o użytkach V i VI klasy.

**Wody użytkowane (kol. 27 w gospodarstwach rybackich)** – suma wód użytkowanych ogółem pod jeziorami i stawami.

### Objaśnienie symboli

– zjawisko nie występuje lub nie ma treści merytorycznej;

ln – liczba niemianowana

x – brak zgody na podanie nazwy przedsiębiorstwa.

Ranking przygotował zespół pracowników Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB w składzie:  
mgr Marcin Adamski,  
mgr Justyna Góral,  
mgr inż. Adam Kagan,  
prof. dr hab. Jacek Kulawik,  
dr Dariusz Osuch,  
mgr inż. Maria Zdzieborska.  
W pracach uczestniczyła również Ewa Gac.



fot. Stefan Zubczewski



## Kierunek – efektywność



mgr inż. Bernard Radlok – prezes

32 lata temu powstała Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kuniowie (w woj. opolskim). Liczyła wówczas 13 osób. Obecnie pracujących członków spółdzielni jest sześć. Kieruje nią trzyosobowy

zarząd w składzie: **Maria Zarzeźna, Helmut Biskup i Bernard Radlok** – prezes.

Niekorzystne relacje cen oraz trudności w znalezieniu pracowników (wielu młodych ludzi wyemigrowało za granicę) zmusiły spółdzielców do likwidacji produkcji zwierzęcej. W 1997 r. zaprzestano hodowli bydła, a w 2005 r. trzody chlewnej. Jednak areał posiadanych gruntów systematycznie wzrastał – z 82 ha w roku założenia do 256 ha obecnie (w tym 170 ha własnych).

Wyniki finansowo-gospodarcze lokowały spółdzielnię od 59. miejsca w 1978 roku do 13. miejsca w 1987 roku wśród 152 RSP w województwie.

Spółdzielnia szczyci się wysokimi plonami: rzepaku – 37 dt/ha, pszenicy – 56,3 dt/ha, jęczmienia –

46,5 dt/ha, żyta – 44,35 dt/ha. Dochód ogólny w ostatnich latach wyniósł: w 2007 roku 525 614 zł, a w 2008 roku 829 053 zł.

Na dochód spółdzielni niebagatelny wpływ mają przychody z działalności usługowej – prace rolnicze oraz komunalne (odsnieżanie, prace rozbiórkowe, transportowe, oraz pielęgnacja terenów zielonych).



Od czasu przystąpienia Polski do UE sytuacja finansowa spółdzielni poprawiła się, co umożliwiło inwestycje. Wydano 928 tys. zł – zakupiono m.in. kombajn zbożowy i dwa ciągniki oraz wybudowano 3 silosy zbożowe.



## Decyduje wiedza i agrotechnika

Od maja 1994 roku spółka Rolpiz dzierżawi gospodarstwo, które wcześniej było państwowym przedsiębiorstwem hodowlanym. Gospoda-

ruje na 339 ha w większości IV i V klasy.

Podpisując umowę dzierżawy, spółka zobowiązała się przez 5 lat nie zwalniać pracowników i umowy tej dotrzymała.

W gospodarstwie prowadzona jest tylko produkcja roślinna, mimo że dużym utrudnieniem są okresy bez opadów. Wymusiło to rezygnację z siewu kukurydzy i zbóż jarych.

Spółka przestrzega terminów siewu, dobrej i starannej agrotechniki, nawożenia oraz oprysków zbóż jesienią. Corocznie wiosną bada się glebę na zawartość azotu, próchnicy i siarki.

**Inż. Stanisław Szczepański**, prezes spółki, mówi: – *Widać powolny i systematyczny wzrost próchnicy w glebie, co wpływa na uzyskiwany wzrost*

*plonu pomimo słabych gleb. Do sukcesu zaliczam też w ostatnich czterech latach wymianę całego parku maszynowego. Zakupiliśmy ciągniki New Holland 175 TM i 95 TDD, opryskiwacz Pilmat Europa 2521, rozstewacz nawozu Vicon, wał uprawowy, kombinację uprawowo-siewną, pług obracalny z Packomatem S, agregat uprawowy, kombajn zbożowy New Holland.*

Obecnie spółka zatrudnia 6 pracowników. W roku 2008 wynik finansowy wyniósł 348 tysięcy złotych, w tym będzie raczej mniejszy.

Uzyskiwane plony wynoszą: rzepaku – 36–37 dt/ha, pszenica ozimej – 70 dt/ha jęczmienia ozimego – 65 dt/ha.



inż. Stanisław Szczepański, prezes spółki





## Pozazdrościć plonów



mgr inż. Jerzy Mamzer i Lesław Dębicki  
– zarządzający spółką

Bukorol spółka z o.o. w Bukowiu, w woj. opolskim istnieje od 1993 roku na ziemi byłego PGR. Po licznych przekształceniach obecnie jest już właścicielem 300 ha, a resztę ziemi dzierżawi, gospodarując na

650 ha. Planuje wykup kolejnych. Zatrudnia 17 osób. Skład osobowy firmy od lat jest prawie niezmienny. Gospodarstwem od roku 1984 kieruje dyrektor **Jerzy Mamzer**, absolwent SGGW w Warszawie.

W pierwszej fazie działalności spółka zajmowała się zarówno produkcją roślinną, jak i zwierzęcą. Już w roku 2001 zlikwidowano hodowlę

bydła mlecznego, a w roku bieżącym rozpoczęto likwidację hodowli bydła opasowego, ponieważ te działy produkcji nie przynoszą spodziewanych efektów.

Uprawiane są zboża, rzepak i buraki cukrowe, oraz sporadycznie owies i słonecznik.

Średnie plony w ostatnich latach wynosiły: rzepaku ozimego – 41 q/ha, pszenicy ozimej – 76 q/ha, jęczmienia jarego – 60 q/ha, kukurydzy – 55 q/ha, buraków cukrowych – 600 q/ha.



## Na ryby



Krzysztof Skorupa

Gospodarstwo rybackie Ostróda sp. z o.o. zostało założone w 1994 roku i dzierżawi 5774 ha jezior w siedmiu gminach oraz stawowy ośrodek zarybieniowy o powierzchni 90 ha

(z wylęgarnią ryb).

Podstawowa produkcja to karp królewski, z czego 95 proc. stanowi materiał zarybieniowy w postaci narybku i krocza. Średnia roczna produkcja wynosi 100 ton materiału zarybieniowego.

Gospodarstwo ma własną wylęgarnię z ośmioma obiegami zamkniętymi i możliwością podgrzewania wody. Posiada cztery obiegi do inkubacji ikry, trzy do podchowu narybku i jeden do przetrzymywania dużych ryb służących do rozrodu, tzw. tarlaków.

Gatunki ryb rozmnażanych w wylęgarni to karp, szczupak, sandacz i sielawa.

Narybkiem sandacza wyprodukowanym w gospodarstwie od kilku lat zarybiana jest Zatoka Pucka.

Oprócz produkcji w ośrodku zarybieniowym prowadzona jest rów-

nież gospodarka jeziorowa, zapewniająca pozyskiwanie ryby towarowej. Jeziora są zarybiane gatunkami wyprodukowanymi w ośrodku w Warlitach Wielkich.

Gospodarstwo prowadzi również sprzedaż zezwoleń na amatorski połów ryb w dzierżawionych jeziorach, których jest 37.

Więcej informacji o spółce na stronie internetowej

[www.gro.ostroda.pl](http://www.gro.ostroda.pl)



# GOSPODARSTWA NA MEDAL

## Sukces goni sukces

Stadnina Koni Michałów powstała w 1953 r., a od 1994 r. jest spółką Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych).



mgr inż. Jerzy Białobok,  
prezes spółki Stadnina Koni Michałów

W jej stajniach znajduje się 371 koni czystej krwi arabskiej, w tym 130 klaczy. Jest największą w Polsce, jedną z większych w Europie i na świecie stadniną koni tej rasy. Ponadto prowadzona jest tutaj hodowla koni maści tarantowatej oraz kucy.

Klacze arabskie, najwyższej światowej jakości, należą do 11 rodzin żeńskich. Przeważają klacze w typie saklawi, bardzo urodziwe, szlachetne, w większości siwej maści. W ciągu 56 lat istnienia stadniny urodziło się 2937 źrebiąt tej rasy. Sprzedano 1320 koni arabskich do Australii, Ameryki Północnej i Południowej, Afryki, Azji

i Europy. Najwyższą cenę uzyskano za klacze Kwestura (1 125 000 euro w 2008 r.) i Diana (1 200 000 dol. w 1985 r.) oraz za ogiera Deficyta (sprzedany za 609 000 dol.).

Konie z Michałowa zdobyły 55 razy tytuły championów Polski oraz 36 razy najwyższe trofea na pokazach zagranicznych.

Araby są nie tylko urodziwe, ale również dzielne. Wygrały liczne gonitwy na torze wyścigowym. Najlepszym koniem wyścigowym w ostatnich latach był michałowski ogier Druid, który, biorąc udział w 15 gonitwach na Służewcu, aż 13 razy wygrał, a 2 razy zajął drugie miejsce.

Za osiągnięcia w doskonaleniu rasy koni czystej krwi arabskiej oraz ich promocję na całym świecie stadnina Koni Michałów otrzymała w 2001 roku nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dla wyników ekonomicznych stadniny ważna jest hodowla bydła: dwie obory rasy jersey i czarnobiałej, w sumie 611 sztuk bydła, w tym 350 krów. W roku 2008 wyprodukowano prawie 2,5 mln litrów mleka. Obora krów jersey od 136 szt. uzyskała w 2008 r. średnią wydajność 6648 kg mleka przy 5,3 proc. tłuszczu i 4,03 proc. białka.

Głównym hodowcą jest mgr inż. Urszula Laufersweiler-Białobok, absolwentka SGGW, od 40 lat w Michałowie.

Najnowszą inwestycją w Michałowie jest europejskie centrum rozrodu koni i hala treningowa, które służą do przygotowywania koni do pokazów i sprzedaży.



Zdjęcia – Lidia Pawłowska i SK Michałów